

Turbo, Przegadane dni

Mówisz głupstwa od godziny,
Bez namysłu klepiesz byle co,
Na alarm słowem bijesz,
W największy dzwon
Zobacz, mówisz sam do siebie,
Bo słuchacze dawno poszli spać,
Lecz w górę głos podnosisz,
Aż chce się śmiać.
Słowa - zdań misterny szyk,
Lecz na słowo to już nie uwierzy nikt!
Słowa, słowa - więcej nic, potrafimy pięknie gadać,
Nie umiemy żyć!
Słowa - zdań misterny szyk,
Przegadane bez umiaru wszystkie nasze dni!
Słowa, słowa - więcej nic, potrafimy pięknie gadać,
Nie umiemy żyć!
Zerkasz ciągle do notesu,
Jak z rękawa sypiesz setką zdań,
Lecz wszystko się odbija
Od sennych ścian.
Chociaż pustką świeci sala,
Lecz ty dzielnie rolę błazna grasz
I nawet nie dostrzegasz,
Że tracisz czas.
Słowa - zdań misterny szyk,
Lecz na słowo to już nie uwierzy nikt!
Słowa, słowa - więcej nic, potrafimy pięknie gadać,
Nie umiemy żyć!
Słowa - zdań misterny szyk,
Przegadane bez umiaru wszystkie nasze dni!
Słowa, słowa - więcej nic, potrafimy pięknie gadać,
Nie umiemy żyć!